

KRZYSZTOF PAWEŁ WOŹNIAK

**DOKTRYNER CZY PRAGMATYK?
RAJMUND REMBIELIŃSKI JAKO PREZES KOMISJI
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO (1816–1832)**

DOI: 10.15290/sp.2015.23.05

Słowa kluczowe: Rajmund RembIELIŃSKI, uprzemysłowienie Królestwa Polskiego, historia Łodzi w XIX w., urzędnicy w Królestwie Polskim XIX w.

Od chwili ukazania się obszernego tomu poświęconego Rajmundowi RembIELIŃskiemu minęło ćwierć wieku¹. W tym czasie pojawiły się nowe źródła, pozwalające rzucić więcej światła na jego dokonania jako prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, silnie zaangażowanego w dzieło uprzemysławiania Królestwa Polskiego i administrującego województwem przodującym pod względem postępu technicznego². Znacznie poszerzyła się także nasza znajomość reguł rządzących życiem gospodarczym i społecznym w trakcie budowania zrębów kapitalizmu, dzięki czemu można w pełniejszy sposób analizować dokonania prezesa, oceniać decyzje, które podejmował.

Przedkładane przez RembIELIŃskiego rządowi Królestwa Polskiego coroczne raporty o stanie województwa mazowieckiego przynoszą nie tylko niezwykle bogatą dokumentację rozwoju przemysłu, ale również odsłaniają kulisy funkcjonowania administracji państwowej średniego szczebla i ukazują w działaniu jednego z jej głównych aktorów. W historiografii funkcjonuje RembIELIŃski przede wszystkim jako „twórca”, „założyciel”, „ojciec” Łodzi przemysłowej, ale przecież jego dokonania i zasługi są daleko większe. Do dziś nie doczekał się biografii, która ukazywałaby wszystkie obszary jego aktywności. Dawne oceny ograniczają się do prezentacji opinii

¹ *Rajmund RembIELIŃski. Jego czasy i jego współczesni*, red. A. Barszczewska-Krupa, Warszawa 1989.

² W przygotowaniu znajduje się pełne, krytyczne wydanie wszystkich zachowanych raportów rocznych R. RembIELIŃskiego, łącznie z pozostającym od 1930 r. w maszynopisie odpisem raportu za 1829 r. Oryginały wszystkich raportów spłonęły w 1944 r. w Warszawie.

sformułowanych przez współczesnych Rembieleńskiemu, akcentując głównie kontrowersje, które wywołało pełnienie przez niego funkcji intendenta generalnego wojsk polskich w Galicji w 1809 r.³ Udaną próbą rekonstrukcji myśli społeczno-politycznej Rembieleńskiego jest opracowanie Rafała Kania, wnikliwie analizujące pisma radcy stanu, ale pomijające dostępne już dziś dokumenty mówiące o sposobach praktycznego zastosowania rozwiązań, o których wypowiadał się jako teoretyk przyswajający je polskiemu odbiorcy⁴. Kim zatem był Rajmund Rembieleński? Wizjonerem czy sprawnym urzędnikiem? Doktrynerem czy pragmatykiem? Czy jego ogromna pracowitość i gorliwość służyły realizowaniu własnych projektów, czy też były obliczone przede wszystkim na „zasługiwanie się”, zyskanie uznania ze strony przełożonych? Niniejsze studium stanowić ma próbę odpowiedzi na te pytania.

Bezspornie należał Rembieleński do grona koryfeuszy zmian, które miały wprowadzić rolniczy kraj na tory uprzemysłowienia. Kiedy w 1816 r. obejmował urząd prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego liczył sobie 41 lat i miał doświadczenie w kierowaniu departamentem płockim w czasach Księstwa Warszawskiego⁵. Nieobca była mu zachodnioeuropejska myśl liberalna. Wiele swoich przemyśleń snuty nad lekturami prac Friedricha Juliusa Sodena, Jakoba Krausa zawarł w artykułach zamieszczanych w latach 1810–1812 na łamach „Dziennika Departamentowego Płockiego”. Znanе mu też było wydane w 1811 r. polskie streszczenie najważniejszego dzieła klasyka liberalizmu, Adama Smitha⁶. W pełni akceptował proponowany przez liberałów model kapitalistycznych stosunków społeczno-gospodarczych, oparty na wolności osobistej, własności prywatnej i swobodnej konkurencji między uczestnikami gry rynkowej, opowiadając się za dostosowaniem tych reguł do warunków kraju rolniczego, gospodarczo zacofanego⁷. Publikując w 1816 r. rozprawę *O miastach*, Rembieleński dał się poznać jako zwolennik szybkiego ich rozwoju. Spostrzeżenia zebrane podczas objazdu województwa w 1820 r.

³ H. S. Michalak, *Działalność Rajmunda Rembieleńskiego w oczach współczesnych i potomnych*, [w:] *Rajmund Rembieleński. Jego czasy...*, s. 107–126; Z. Stankiewicz, *W sprawie oceny Rajmunda Rembieleńskiego*, [w:] *Rajmund Rembieleński, Jego czasy...*, s. 127–132.

⁴ R. Kania, *Usprawnić państwo. Myśl społeczno-polityczna Rajmunda Rembieleńskiego*, Płock 2015.

⁵ A. Kociszewski, *Rajmund Rembieleński – jako prefekt departamentu płockiego*, [w:] *Rajmund Rembieleński. Jego czasy...*, s. 33–48; B. Konarska-Pabiniak, *Rajmund Rembieleński – wybitna postać epoki Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Zasłużony dla ziemi płockiej i gostynińskiej*, „Notatki Płockie” 2013, nr 1 (234), s. 2–15.

⁶ J. Znoska, *Nauka ekonomii politycznej podług układu Adama Smitha*, Wilno 1811.

⁷ Szerzej na ten temat zob. R. Kania, dz. cyt., s. 144–145.

posłużyły mu do sformułowania tez określających główne zasady i kierunki polityki protekcyjnej rządu w zakresie rozwoju przemysłu włókienniczego⁸. Wszystkie jego postulaty znalazły się w postanowieniu namiestnika Królestwa Polskiego, gen. Józefa Zajączka, z 18 września 1820 r., kładącym podwaliny pod rozwój miast przemysłowych w przyszłym okręgu łódzkim⁹. Dbalność o osady fabryczne od Dąbia po Gostynin stała się odtąd jednym z priorytetów w działalności RembIELińskiego¹⁰. Cała jego aktywność na stanowisku prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego musi być rozpatrywana w kontekście uwarunkowań politycznych i ekonomicznych, w których znalazło się Królestwo Polskie.

Po kongresie wiedeńskim (1815) w gospodarce europejskiej ugruntowały się zasady liberalizmu, a zniesiona nieco wcześniej (1812–1813) blokada kontynentalna Wielkiej Brytanii włączyła do wymiany handlowej gracza o największym potencjale i najbardziej rozwiniętym przemyśle. Zapoczątkowana we włókiennictwie rewolucja przemysłowa niosła ze sobą dalekosiężne skutki dla całego kontynentu, a jednym z nielicznych jej beneficjentów stało się Królestwo Polskie, którego władze zdecydowały się rozwijać tę właśnie gałąź wytwórczości. Z kolei autonomia polityczna Królestwa w ramach Cesarstwa Rosyjskiego sprawiała, że kwestie wymiany handlowej, granic celnych wymagały precyzyjnych regulacji. W 1819 r. nastąpiła unifikacja celna Królestwa z Cesarstwem. W marcu 1822 r. Rosja wróciła do systemu prohibicyjnego i między Królestwem a Cesarstwem ustanowiono granicę celną¹¹. Doszło wówczas do kilkumiesięcznych, trudnych rokowań, prowadzonych przez Ksawerego Druckiego-Lubeckiego w Petersburgu i zakończonych uzyskaniem dla Królestwa Polskiego korzystnych warunków w obrocie handlowym z Rosją. Ukaz sierpniowy 1822 r. stanowił *magna charta* dla przemysłu polskiego, zapewniając mu istotne ulgi i przywileje w stosunkach handlowych między Królestwem i Cesarstwem. Zezwolono m.in. na wolny od wszelkich opłat tranzyt polskiego sukna do Chin, a sukno kierowane na rynek rosyjski obłożono niewysokim trzyprocentowym cłem od wartości. Równocześnie wprowadzono wysokie, prohibicyjne cło na wyroby przemysłowe na granicy

⁸ *Trzy raporty Rajmunda RembIELińskiego prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z objazdu obwodu łęczyckiego w roku 1820*, oprac. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1928, t. 1, s. 47–59.

⁹ *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego*, t. 2, cz. II, Warszawa 1866, s. 13.

¹⁰ Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Akta miasta Łodzi (dalej: AmŁ), sygn. 5397, k. 14; B. Konarska-Pabiniak, dz. cyt., s. 9–12.

¹¹ S. Smolka, *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, Warszawa 1984, t. II, s. 372.

Królestwa z Prusami. Chroniło ono przed konkurencją przemysł krajowy, ale rodziło też pokusę przemytu i powodowało konieczność ścisłej kontroli i znakowania artykułów produkowanych w Królestwie, a przeznaczonych na eksport do Rosji. Taki układ stosunków handlowych wpłynął na decyzję licznych rzemieślników i przedsiębiorców z krajów niemieckich o „przeskoczeniu” granicy celnej i przesiedleniu się do Królestwa. Ich położenie ekonomiczne pogarszała też groźna konkurencja wyrobów angielskich, produkowanych fabrycznie, tańszych i lepszych jakościowo. Czynnikiem przesądającym o migracji stała się kreatywna polityka rządu Królestwa Polskiego, który regulacjami prawno-finansowymi stworzył przybyszom korzystne warunki do życia i pracy.

Datujący się już od początku lat dwudziestych XIX w. dynamiczny wzrost produkcji sukienniczej w Królestwie Polskim sprawił, że urzędnicy komisji wojewódzkich obciążeni zostali dodatkową pracą związaną z ekspediowaniem towarów do Rosji. Pierwszym, który zwrócił uwagę na potrzebę powiększenia składu osobowego komisji, był Rembieleński, który już w styczniu 1823 r. zwrócił się do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji o dodatkowe środki finansowe na wynagrodzenia dla podległych mu urzędników. Kilka dni później, z podobną prośbą wystąpiła Komisja Województwa Kaliskiego. Mimo że oba wnioski zostały odrzucone przez namiestnika, w kwietniu 1823 r. Rembieleński ponowił swoją prośbę „tonem namiętym i burzliwym” w obszernym raporcie, który zaopatrzył w motto *periculum in mora* (niebezpieczeństwo w zwłocę)¹². Można by prezesowi zarzucić arogancję, gdyby nie usprawiedliwiający jego ton i pośpiech okoliczności. Oto rosyjskie ministerstwo finansów interweniowało w Warszawie w sprawie niezgodności w dokumentacji eksportowanego z Królestwa sukna. W podtekście zawarte było oskarżenie, że do Rosji wysyłane jest sukno przemycane z Prus i zaopatrywane w polskie świadectwa. Sygnalizowane przez stronę rosyjską rozbieżności wytłumaczono „niedołęstwem kancelarii”, ale minister Drucki-Lubecki zwrócił uwagę, że „ekspedycja wyrobów krajowych, w woj. mazowieckim, będąc najznacniejszą, wymaga szczególnej uwagi i dokładności w działaniu, aby uniknąć wszelkich ze stron komór [celnych – przyp. K.P.W.] i władz rosyjskich zarzutów”¹³. Unikanie wszelkich pretekstów do powstawania napięć na tle wątpliwości, czy eksportowane do Rosji dobra były produkowane w Królestwie, czy też prze-

¹² N. Gąsiorowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Kongresowym. Sekcje fabryczne (1824–1835)*, „*Ekonomista*” 1916, R. XVI, t. 1/2, s. 190–191.

¹³ Tamże, s. 192.

mycane z zachodu Europy i jedynie opatrywane polskimi znakami fabrycznymi, stało się problemem najwyższej rangi. Doskonale rozumiał to Rembieniński, który wytrwale, choć nieskutecznie zabiegał o pełną kontrolę nad krajową wytwórczością włókienniczą¹⁴. Mimo że Rada Administracyjna wyraziła zgodę na powiększenie Komisji Województwa Mazowieckiego o trzy etaty i wyasygnowanie 3 tys. złp, Rembieniński odwołał się od tej decyzji do namiestnika, który podwoił przyznaną komisji kwotę¹⁵. Nie zakończyło to jednak zabiegów prezesa o systemowe rozwiązanie problemu opatrywania znakami fabrycznymi produkowanego w kraju sukna. W sierpniu 1823 r. w raporcie ponownie złożonym bezpośrednio namiestnikowi z pominięciem KRSWiP, przedstawił „z wszelką sumiennością rzetelnego i znającego trzy służby urzędnika” wniosek o konieczność utworzenia przy komisji wojewódzkiej sekcji fabrycznej, w skład której wchodzić będą: komisarz, adiunkt znawca, ekspedient i plombiarz. Dwa miesiące później, znów z dopiskiem *periculum in mora*, „tonem gorączkowym, niemal nakazującym”, powołując się na wcześniejszy raport złożony namiestnikowi, przypomniał ministrowi Tadeuszowi Mostowskiemu o potrzebie urządzenia sekcji fabrycznej¹⁶. Nieustępliwość Rembienińskiego i być może zakulisowe wspieranie jego starań przez Druckiego-Lubeckiego zaowocowało w styczniu 1824 r. decyzją o utworzeniu sekcji fabrycznych przy komisjach wojewódzkich: mazowieckiej i kaliskiej¹⁷. Sekcje funkcjonowały do końca 1834 r. i odegrały podstawową rolę w organizacji, zarządzaniu i nadzorze nad przemysłem Królestwa Polskiego.

Rembieniński wykazał w tej sprawie upór i bezkompromisowość, pozwalając sobie nawet na pominięcie drogi służbowej w forsowaniu swego wniosku. Wykorzystywał prawdopodobnie rozbieżności, jakie istniały wówczas między Druckim-Lubeckim a Mostowskim co do kursu polityki gospodarczej państwa i stosowanych w niej środków, niemniej cechy charakteru, które ujawnił, będą stale obecne w jego praktyce urzędniczej. Pewności siebie mogła dodawać mu opinia namiestnika Józefa Zajączka, sformułowana w czerwcu 1823 r. po objędziu lustracyjnym województw kaliskiego i mazo-

¹⁴ Warto zauważyć, że troskę o bezpieczeństwo obrotu gospodarczego wykazywał Rembieniński już w czasach Księstwa Warszawskiego, opowiadając się za zaostrzeniem kar za fałszowanie pieniędzy oraz za zaniżanie miar i wag artykułów żywnościowych wprowadzanych na rynek, R. Kania, dz. cyt., s. 159.

¹⁵ N. Gąsiorowska, dz. cyt., s. 193.

¹⁶ Tamże, s. 196.

¹⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Protokoły Rady Administracyjnej (dalej: Prot. RA), sygn. 12, s. 24.

wieckiego. Namiestnik przypisał Rembieleńskiemu „wielką zasługę w szybkim rozwoju miast przemysłowych, nawet drobnych” i zadysponował, że „należy mu przyjść z pomocą przez asygnowanie sum, których żąda”¹⁸.

Kwestie finansów były jednak problemem znacznie poważniejszym wobec nie zrównoważonego budżetu Królestwa Polskiego. W maju 1821 r. car Aleksander I skierował do Rady Administracyjnej odezwę, w której w jednoznaczny sposób uzależniał dalszy autonomiczny byt Królestwa Polskiego od osiągnięcia równowagi budżetowej. Brutalne pytanie: „czy Królestwo Polskie może w terażniejszej swej organizacji wydołać z własnych funduszy politycznemu i cywilnemu bytowi”, wymusiło podjęcie radykalnych działań, począwszy od zmiany na stanowisku ministra skarbu, które objął Ksawery Drucki-Lubecki¹⁹. „Uparty Litwin”, jak mawiano o nim w kręgach rządowych, twierdził, że niezależność polityczna państwa musi opierać się na niezależności gospodarczej. Dlatego tak duże znaczenie przywiązywał do rozwoju gospodarczego Królestwa Polskiego²⁰. Zadanie, z jakim przyszło się zmierzyć sternikom nawy państwowej Królestwa, było ogromnie trudne. Z jednej strony należało podźwignąć ekonomicznie kraj, z drugiej zaś – usilnie przestrzegać dyscypliny budżetowej. W tle należało widzieć dbałość o dobre relacje handlowe z Rosją, w której już w połowie lat dwudziestych XIX w. pojawiły się głosy o zagrożeniu gospodarki rosyjskiej przez dynamicznie rozwijający się przemysł Królestwa Polskiego.

Rembieleński bardzo skutecznie zabiegał o środki na regulację i zabudowę osad fabrycznych, nie szczędził też trudu, aby swymi pozytywnymi opiniami wspierać starania indywidualnych przedsiębiorców i rzemieślników o przyznanie im kredytów i pożyczek. Jednocześnie systematycznie informował przełożonych, że nadzorowane przez niego inwestycje prowadzone są z myślą o oszczędzaniu środków publicznych. Gdy w 1824 r. przy wytyczaniu osady Łódka konieczne okazało się przeniesienie chłopów ze wsi Wólka, której tereny planowano wykorzystać, dokonano tej translokacji „bez narażenia rząd (!) na jakie bądź stąd koszta”, a „skarb publiczny przez postradanie wsi rzeczonyj żadnego uszczuplenia w swych dochodach nie doznał”²¹.

¹⁸ Tamże, sygn. 11, s. 157–158.

¹⁹ S. Smolka, dz. cyt., t. 2, s. 407–416.

²⁰ *Korespondencja Lubeckiego z ministrami sekretarzami stanu Ignacym Sobolewskim i Stefanem Grabowskim*, t. IV, Kraków 1909, s. 403 i nast.; S. Smolka, dz. cyt., t. I, s. 231–232. Szerzej o koncepcjach K. Druckiego-Lubeckiego zob. J. Szczepański, *Książę Ksawery Drucki-Lubecki (1778–1846)*, Warszawa 2008.

²¹ *Raporty prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z lat 1823–1830*, [oprac. J. Warężak, Łódź 1939], s. 79–80.

Rok później RembIELiński raportował namiestnikowi Królestwa Polskiego, że z myślą o pomieszczeniu napływających z zagranicy rzemieślników wyremontowano w Łodzi budynki pofolwarczne „za użyciem skromnego funduszu, bo tylko tysiąc złotych wynoszącego”²². Szukał też prezes możliwości rozwiązań kompleksowych: „Może się uda zupełnie albo w części skarb polski od wydatków ochronić przez oddanie do bezpośredniego zarządzania zgromadzeniom sukienniczym bądź młynów już gotowych, bądź miejsca na wystawienie folusza stosownego”²³. Doraźnie i z powodzeniem znajdował też inne rozwiązania. Udało mu się np. przekonać dziedzica dóbr Izbica, aby „dla oszczędzenia (...) wydatku ze skarbu publicznego” sfinansował z własnych środków budowę kanału prowadzącego do folusza w Przedeczu²⁴. W 1830 r., raportując o przekształceniach własnościowych manufaktury Ernesta Gröhe w Rawie, RembIELiński zapewniał, że „skarb publiczny, który sumę złp 72 000 na zaprowadzenie (...) zakładu wypożyczył, wszelakie bezpieczeństwo zwrotu onej i korzystne dla kraju wypożyczonego kapitału użycie ma zapewnione”²⁵. Nie mijał się prezes z prawdą, gdy w 1830 r. pisał: „pochlebiać sobie może poniekąd Komisja Wojewódzka, iż onej żaden zarzut we względzie niewłaściwego użycia ogółu w mowie będącego funduszu uczynionym być nie może”²⁶.

W Rajmundzie RembIELińskim widzieć trzeba jednego z kreatorów polityki gospodarczej rządu Królestwa Polskiego. Solidne przygotowanie teoretyczne szło w parze z rozwiązaniami praktycznymi, które wynikały z dobrej analizy potrzeb rozwijających się miast przemysłowych. Poza inicjatywą zorganizowania sekcji fabrycznych miał RembIELiński swój duży udział w stworzeniu tzw. funduszu żelaznego, przeznaczonego na pożyczki dla rzemieślników budujących swoje domy. Kwotę 24 tys. złp zarezerwowano dla osiedlających się w Gostyninie, a 60 tys. złp dla mieszkających i przybywających do osad fabrycznych w Zgierzu, Łęczycy, Dąbiu, Przedeczu, Brdowie i Gąbinie²⁷. Pożyczki budowlane pozwalały niezbyt zamożnym z reguły tkaczom zaangażować własne środki tylko na potrzeby produkcyjne. Systemowy charakter miały też zabiegi RembIELińskiego o ścisłą kontrolę produkowanych w kraju wyrobów bawełnianych i lnianych. W 1827 r. dwu-

²² Tamże, s. 49.

²³ APŁ, Rząd Gubernialny Piotrkowski Anteriora, sygn. 1641, k. 38.

²⁴ *Raporty prezesa...*, s. 52.

²⁵ *Raport Rajmunda RembIELińskiego o stanie przemysłu w województwie mazowieckim w r. 1829* (odpis w archiwum autora).

²⁶ Tamże.

²⁷ *Raporty prezesa...*, s. 7.

krotnie monitował KRSWiP w sprawie braku reakcji na przedstawiony jej projekt stosowania znaków fabrycznych i cech urzędowych (plomb). Wskazywał na ogromną skalę przemytu do Królestwa Polskiego przędzy i tkanin bawełnianych. Proceder ten powodował nie tylko duże straty w dochodach celnych, ale także, zdaniem prezesa, groził upadkiem przedsiębiorstw tej branży, zorganizowanych dzięki znacznym nakładom rządowym²⁸. Skala zjawiska musiała być rzeczywiście ogromna, ponieważ o palącej potrzebie podjęcia kroków ograniczających kontrabandę Rembieliński pisał w każdym rocznym sprawozdaniu. „Komisja Wojewódzka (...) bezprzestannie od lat już kilku obu dwom Komisjom Rządowym, to jest: Spraw Wewnętrznych i Policji tudzież Przychodów i Skarbu zachodzącą w tej mierze potrzebę przedkłada”²⁹.

W zarządzaniu województwem Rembieliński musiał blisko współpracować z ministrami: skarbu – Ksawerym Druckim-Lubeckim, i spraw wewnętrznych, obejmujących przemysł – Tadeuszem Mostowskim. W początkach lat dwudziestych XIX w. obaj ministrowie byli skonfliktowani ze sobą, co prezesowi komisji wojewódzkiej nie ułatwiało pracy. Z raportów prezesa powziąć można przekonanie, że Mostowski zachowywał dużą nieufność i dystans do jego poczynań. Zdecydowaną reakcją Rembielińskiego wywołała np. kontrowersyjna decyzja KRSWiP o zorganizowaniu w Warszawie składu przędzy bawełnianej, sprowadzanej z zagranicy za zmniejszoną opłatą celną³⁰. Rembieliński przekonująco dowodził, że sprowadzanie przędzy przez poszczególnych tkaczy na podstawie wydawanych im imiennych licencji nie pozwala na jakiegokolwiek nadużycia. Natomiast do składu głównego może być sprowadzana przędza w ilości znacznie przekraczającej rzeczywiste zapotrzebowanie, co zrodzi spekulacje i „najszkodliwsze dla dobra przędzalni krajowych zapowiadać może skutki”, gdyż przędza krajowa, droższa, nie znajdzie zbytu³¹.

²⁸ Tamże, s. 109. Wywód Rembielińskiego opatrzony został dopiskiem: „Projekt ten jest od dawna w robocie, ale ma trudności, których pokonanie jest nader trudnem”. Wobec zniszczenia oryginału raportu nie sposób orzec, kto jest autorem tej uwagi. Wydaje się, że została naniesiona w KRSWiP i wymownie sygnalizuje problem, z którym władze nie zdołały się uporać do końca istnienia konstytucyjnego Królestwa Polskiego, por. K. P. Woźniak, *Przemysł na granicy Królestwa Polskiego z Prusami w I połowie XIX wieku i jego żydowscy organizatorzy*, [w:] *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich*, red. J. Skodlarski, A. Pieczewski, Łódź 2014, s. 39–50.

²⁹ *Raport Rajmunda Rembielińskiego o stanie przemysłu...*, s. 9.

³⁰ „Uwagi wszakże w tej mierze Komisji Wojewódzkiej nie trafiły, jak się zdaje, do przekonania Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji...”, *Raporty prezesa...*, s. 119.

³¹ Tamże, s. 119–120.

Największe zastrzeżenia RembIELińskiego budziło pozostawienie poza jego nadzorem manufaktury w Marymoncie pod Warszawą, podlegającej bezpośrednio KRSWiP³². RembIELiński postulował podporządkowanie zakładu Komisji Województwa Mazowieckiego, zwłaszcza że w perspektywie miał on eksportować swoje wyroby do Rosji³³. Propozycja ta pozostała bez echa. Nie mniej problematyczne okazało się przekazanie w dniu 1 kwietnia 1827 r. pod nadzór, zarząd i kontrolę Komisji Województwa Mazowieckiego manufaktury w Przedborzu, leżącej na terenie województwa kaliskiego³⁴. W świetle dostępnych obecnie źródeł powód tej decyzji nie jest jasny³⁵. Wobec widocznego w 1827 r. spadku produkcji przedborskiego zakładu oraz uchybień w rozplanowaniu przestrzennym osady, RembIELiński zwrócił się do KRSWiP z obszernym raportem proponującym zmiany. Pismo pozostało bez odpowiedzi. Podsumowując wykonane przez siebie w tej sprawie czynności, prezes stwierdził dobitnie, że cele zakładane przez Radę Administracyjną „w niczym osiągniętymi być nie zdołały”³⁶. Oba te przykłady pokazują dobitnie, że rząd Królestwa Polskiego zachowywał dużo swobody w kreowaniu polityki gospodarczej, nie licząc się z zakresami kompetencji podległych sobie urzędów, nie uwzględniając uwag i postulatów jednego ze współtwórców zasad tej polityki.

RembIELiński miał też okazję przekonać się o tym w wymuszonej okolicznościami rywalizacji z Antonim Ostrowskim, senatorem Królestwa Polskiego, właścicielem dóbr Ujazd i organizowanej na ich terenie osady przemysłowej Tomaszów. Ostrowski nie wahał się przekupywać cudzoziemskich rzemieślników kierujących się do miast rządowych, oferując im lepsze warunki osiedlenia³⁷. Senatorem powodował interes osobisty, prezesem interes publiczny, dobro wspólne, które w jego przekonaniu powinno pozostawać nadrzędnym

³² *Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym*, t. 1: *Raporty Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu w latach 1816–1828*, do druku przygotowały i wstępem opatrzyły J. Leskiewiczowa, F. Ramotowska, Warszawa 1984, s. 217.

³³ *Raporty prezesa...*, s. 56.

³⁴ Dzieje manufaktury przedborskiej, stanowiące klasyczny przykład powiązania środków publicznych z kapitałem prywatnym, w tym obcym, doczekały się wnikliwej analizy w monografii poświęconej jej twórcy, zob. J. Śmiałowski, *Wojciech Lange (1783–1830). Dzieje jednego awansu*, Łódź 2000, s. 89–106.

³⁵ AGAD, Prot. RA, sygn. 14, s. 24.

³⁶ *Raport prezesa Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej o stanie przemysłu włókienniczego w r. 1828*, wyd. Zygmunt Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1929–1930”, Łódź 1930, s. 171–189.

³⁷ R. Kotewicz, *Antoni Ostrowski (1782–1845). Ziemiańin-przemysłowiec, założyciel Tomaszowa Mazowieckiego*, Warszawa 1995, s. 46–47.

celem państwa³⁸. W 1827 r. Rembieleński z maskowanym sarkazmem odniósł się do decyzji władz rządowych, faworyzującej sukienników tomaszowskich. „Dla fabrykantów do Tomaszowa przybywających dozwolić podobało się Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu na bezpośredni wniosek [podkreślenie w oryginale – przyp. K.P.W.] Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji sprowadzenie w ogóle 2004 cetnarów przędzy”³⁹. Można zrozumieć rozżalenie Rembieleńskiego, który dla sukienników pracujących we wszystkich miastach rządowych województwa mazowieckiego otrzymał licencje obejmujące łącznie mniej niż połowę ilości przędzy przeznaczonej dla Tomaszowa. Sytuacja ta wywołała szczere bądź udawane zdziwienie nieznanego dziś czytelnika raportu Rembieleńskiego, który na marginesie dopisał: „Czyjegoż to pośrednictwa trzeba było”. Nie ulega żadnej wątpliwości, że jedyną osobą zainteresowaną takim właśnie rozwiązaniem był Antoni Ostrowski. Utyskiwał też prezes, że Tomaszów, jako prywatna własność, nie może być w pełni kontrolowany przez urzędników komisji wojewódzkiej. „Wolno jest KRSW działać w tej mierze, jak jej się podoba” – pisał Rembieleński, ale wyłączenie Tomaszowa spod obowiązujących powszechnie reguł uznawał za szkodliwe.

Ogromną zasługą Rembieleńskiego było wypracowanie zasad postępowania władz administracyjnych z „ludem zagranicznym”⁴⁰. Opowiadał się za udzielaniem przybyszom szeroko zakrojonej pomocy finansowej, rzeczowej i prawnej: „w kraju polskim, gdzie zbywa na potrzebnej liczbie rzemieślników i fabrykantów, należy ochroną przyzwoitą, gdzie trzeba użytą, zachęcić zagranicznych do osiadania”⁴¹. Był gorącym orędownikiem przyjmowania i osiedlania w miastach podległego mu województwa rzemieślników branży bawełnianej i lniarskiej, przybywających z dotkniętych kryzysem Saksonii i Czech⁴². W tym celu podjął wysiłki, z punktu widzenia urzędnika państwowego, niestandardowe. Na polecenie Rembieleńskiego, w po-

³⁸ R. Kania, dz. cyt., s. 144.

³⁹ *Raporty prezesa...*, s. 117.

⁴⁰ Z. Lorentz, *Łódź i okręg łódzki jako przedmiot badań historycznych*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1939, t. 3, s. 11–12.

⁴¹ R. Rembieleński, *O miastach*, „Pamiętnik Warszawski” 1816, t. IV, s. 175. Przeciwnikami tej koncepcji byli Tadeusz Mostowski i Ksawery Drucki-Lubecki, obawiający się, że wzbogaceni w Królestwie przedsiębiorcy wrócą z majątkiem do swej ojczyzny, natomiast rzesze ubogich rzemieślników pozostaną w Polsce, S. Smolka, dz. cyt., t. 1, s. 193, 195. Rembieleński, świadom tej niechęci, podkreślał w swych raportach, że przybysze nie szczędzą nakładów na budowę domów mieszkalnych, czym dowodzą chęci pozostania w Polsce na stałe, *Raporty prezesa...*, rozproszone.

⁴² *Raporty prezesa...*, s. 73.

dróż po Czechach i Saksonii udał się komisarz naczelnik sekcji fabrycznej, Benedykt Tykel, mający dobre rozeznanie zarówno w technice włókienniczej, jak i ośrodkach produkcji tekstylnej. Tykel podróżował jednak jako osoba prywatna, incognito, a raportujący o jego misji RembIELiński użył jedynie określenia „emisariusz”⁴³. Zadaniem Tykla było zachęcanie niemieckich rzemieślników do przesiedlania się do osad fabrycznych w Królestwie Polskim. Agitacja Tykla nie uszła uwadze władz Saksonii, niechętnych wychodźstwu, ale nie mogły one podjąć żadnej interwencji na drodze dyplomatycznej⁴⁴. Natomiast RembIELiński ocenił efekty misji swojego podwładnego jako zadowalające. Potwierdzeniem była ożywiona korespondencja, także prywatna, prowadzona „z wszelkim pośpiechem” przez RembIELińskiego i Tykla z rzemieślnikami gotowymi przesiedlić się do Królestwa Polskiego⁴⁵. Opieka roztaczana przez RembIELińskiego nad przybyszami wykraczała poza obowiązki urzędnika. Gdy chorującym łódzkim tkaczom potrzebna była pomoc, zadysponował dowożeniem leków ze Zgierza, ponieważ w Łodzi nie było jeszcze apteki⁴⁶.

O ile w kwestiach administracyjnych wyczucie rzadko zawodziło RembIELińskiego, to w sprawach związanych ściśle z przemysłem zdarzały mu się pomyłki. Prezes obdarzał niemal nieograniczonym zaufaniem wszystkich, którzy deklarowali, że mają odpowiednie kwalifikacje włókiennicze. Jego raporty pełne były entuzjastycznych opinii o kolejnych uruchamianych maszynach i urządzeniach⁴⁷. W wielu przypadkach relacje te były tylko projekcjami pożądanego, a obiecywanego przez przedsiębiorców stanu rzeczy. Najdobitniejszym tego przykładem jest zafascynowanie RembIELińskiego przybyłym z Chemnitz Chrystianem Fryderykiem Wendischem, który zadeklarował uruchomienie w Łodzi przędzalni bawełny. Była to inwestycja niezwy-

⁴³ Tamże, s. 107.

⁴⁴ G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. I: *Przemysł*, Łódź 1964, s. 245, przyp. 239.

⁴⁵ *Raporty prezesa...*, s. 107. Być może RembIELiński wzorował się na podobnych akcjach podjętych przez właścicieli miast prywatnych: Stefana Złotnickiego (Zduńska Wola) i Antoniego Ostrowskiego (Tomaszów), co nie umniejsza jego nowatorstwa, ponieważ żaden z dwóch kolejnych prezesów także intensywnie uprzemysławiano województwa kaliskiego z podobną inicjatywą nie wystąpił, por. *Materiały do dziejów uprzemysłowienia Królestwa Polskiego. Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832*, oprac. K. Badziak, K. Woźniak, Łódź 1998, rozproszone.

⁴⁶ K. Woźniak, *Inicjatywy przemysłowe Rajmunda RembIELińskiego w Łodzi w latach 1820–1830*, [w:] *Rajmund RembIELiński. Jego czasy...*, s. 94.

⁴⁷ *Raporty prezesa...*, rozproszone; A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 16–17.

kle potrzebna wobec coraz silniej odczuwanego braku prędy. Być może Rembieliński dostrzegł w saksońskim przedsiębiorcy jakieś cechy, które ka-zały mu zastosować głośzoną przed laty dewizę: „talenta niecenione, nie zachęcane martwieją”⁴⁸. Dzisiaj wiadomo, że Wendisch był cieślą i nie miał dostatecznego rozeznania w branży włókienniczej⁴⁹. Choć kontrakt zobowiązywał go do uruchomienia ośmiu zespołów („asortymentów”) maszyn przędzalniczych, zainstalował zaledwie dwa. Rembieliński poręczył za spłatę udzielonej temu przedsiębiorcy ogromnej pożyczki rządowej, obciążając hipotekę swojego majątku w Krośniewicach. Ponadto udzielił Wendischowi prywatnej pożyczki w niebagatelnej kwocie 45 tys. złp (budowa parterowego, czteroizbowego drewnianego domu kosztowała wówczas około 2 tys. złp). Upadek przedsiębiorstwa Wendischa w 1830 r. przyniósł stratę skarbowi. Poniósł ją również Rembieliński, bowiem zabrakło środków na zwrot pożyczonej przedsiębiorcy sumy⁵⁰. Nie przyniosła spodziewanych korzyści przedsiębiorstwa Inu Johanna Christiana Rundziehera, osiadłego w Łodzi w 1826 r. Na inwestycję otrzymał wysoką pożyczkę rządową (łącznie 58,3 tys. złp), ale przędzalni nie uruchomił. Nie mogąc podoląć trudnościom technicznym, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dalszego kredytowania wycofał się z prowadzenia przedsiębiorstwa, zajmując się ostatecznie garbarstwem, które było najbliższe jego rzeczywistym umiejętnościom⁵¹. Rembieliński nie mógł wiedzieć, że Rundzieher zupełnie nie znał się na produkcji włókienniczej. Był kupcem, specjalizował się w handlu skórą, żelazem, płótnem, bielizną stołową⁵². Nie tylko Rembieliński przeżywał takie rozczarowania. Były one także udziałem obu kolejnych prezesów Komisji Województwa Kaliskiego: Józefa Radoszewskiego i Józefa Piwnickiego, angażujących środki publiczne i swój autorytet w przedsięwzięcia ekonomicznie chybione, czego dowodem choćby losy manufaktury Adolfa Harrera w Sieradzu⁵³.

W latach piastowania prezesury w Komisji Województwa Mazowieckiego Rembieliński wypracował wzór energicznego, ruchliwego, przedsiębiorczego, a nieraz nawet zbyt samodzielnego urzędnika państwowego⁵⁴.

48 R. Rembieliński, dz. cyt., s. 191.

49 Stadtarchiv Chemnitz, Bürgerrolle nr 3397.

50 A. Bachulski, *Pierwsza przędzalnia bawełny w Łodzi Chrystiana Fryderyka Wendischa*, „Rocznik Łódzki” 1931, t. 2, s. 284–285.

51 APŁ, AmŁ, sygn. 82, k. 218.

52 Stadtarchiv Chemnitz, Bürgerrolle nr 3213.

53 J. Pawlicka, *Manufaktura sukiennicza Adolfa Harrera w Sieradzu (1823–1833)*, „Rocznik Łódzki” 1958, t. 4, s. 209–232.

54 R. Kania, dz. cyt., s. 42–45.

Charakterystyczne dla jego stylu pracy było rozpoczynanie przedsięwzięć, w których konieczność i słuszność nie wątpił, choć do ich zapoczątkowania nie miał oficjalnej akceptacji władz rządowych. Ustawicznie podkreślał swoje zaangażowanie w sprawę modernizowania podległego mu województwa. „Nie zanieczywał”, „nie omieszkał”, „bez najmniejszej zwłoki do skutku doprowadzić przedsięwzięcia” – to formułowane w trzeciej osobie bardzo częste frazy w jego raportach składanych namiestnikowi Królestwa Polskiego⁵⁵. RembIELiński nie był administratorem urzędującym z za biurka. Już w fazie planowania układów urbanistycznych osad fabrycznych, lokalizacji w nich manufaktur, budowy kanałów, pojawiał się w terenie, by maksymalnie wykorzystać naturalne warunki fizjograficzne⁵⁶.

RembIELiński zdawał sobie sprawę ze znaczenia efektu „pierwszego pchnięcia” w gospodarce⁵⁷. Świadczy o tym pośpiech, wręcz gorączkowość w realizowaniu przedsięwzięć, dla których sprzyjające warunki mogły już nigdy się nie powtórzyć. Opowiadając się przeciw wprowadzaniu do praktyki politycznej rozwiązań, które nie wynikają w naturalny sposób z rozwoju społeczno-gospodarczego, sięgał po nie w imię rozwoju kraju, pokonywania opóźnienia cywilizacyjnego. Zdecydowany przeciwnik monopoli, godził się na nie, jeśli widział w tym dobro ogółu⁵⁸. Nie był więc doktrynerem, choć i takie opinie o nim formułowano⁵⁹. Daleko mu było do dogmatycznego trzymania się zasad liberalizmu, które na płaszczyźnie politycznej reprezentowali np. Bonawentura i Wincenty Niemojowsy. RembIELiński wykazywał dużą elastyczność w stosowaniu reguł liberalnych, przystosowując je do warunków gospodarczych w Królestwie Polskim pierwszej tercji XIX w.

⁵⁵ *Raporty prezesa...*, s. 49, 56, 79, 106 i in.

⁵⁶ E. Berezowski, *Rajmund RembIELiński – urbanista i budowniczy miast w województwie mazowieckim w okresie Królestwa Polskiego (1815–1832)*, [w:] *Rajmund RembIELiński. Jego czasy...*, s. 97–105; M. Czochoński, G. Kowalski, *Udział prac geodezyjnych w tworzeniu układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, „*Czasopismo Techniczne*” 2008, z. 2-Ś, s. 69–76.

⁵⁷ J. Górski, *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy 1807–1830. Studia nad początkami teorii zacofania gospodarczego*, Warszawa 1963, s. 212, 216; W. Puś, *Koncepcje i poglądy ekonomiczne Rajmunda RembIELińskiego*, [w:] *Rajmund RembIELiński. Jego czasy...*, s. 54.

⁵⁸ Przykładem może być kontrakt z Tytusem Kopischem, krytykowany już ówczesnie jako niekorzystny. Zarzuty jednak ucichły, gdy okazało się, że Kopisch był jedynym przedsiębiorcą potrafiącym wywiązać się z dostawy płótna dla armii Królestwa Polskiego, A. Rynkowska, dz. cyt., s. 74–75.

⁵⁹ G. Missalowa, dz. cyt., s. 270.

**A Dogmatist or Pragmatist?
Rajmund RembIELiński as President of Mazovia Province Commission
(1816–1832)**

Abstract

Rajmund RembIELiński (1774–1841), President of Mazovia Province Commission in 1816–1832, elaborated a new model of civil servant whose priority is public interest. Following the assumptions of economic liberalism, he flexibly adapted them to the conditions and needs of the agricultural country, far behind the Western Europe. Revealing such features as determination, obstinacy, uncompromising attitude and haste, he advocated projects whose implementation created foundations of building and developing textile industry in the Kingdom of Poland. Obeying financial discipline, he skillfully joined state control with promoting initiatives of private entrepreneurs. Aiming at system solutions, he warned against pathologies in economic life and showed how to eliminate them. He got personally involved in designing and town planning works in emerging industrial cities. He created and implemented a wide program of care over craftsmen coming to the Kingdom of Poland. He did not avoid mistakes while assessing expertise and financial possibilities of foreign entrepreneurs. However, it was a typical phenomenon for the countries starting to build capitalistic structures.

Key words: Rajmund RembIELiński, industrialization of the Kingdom of Poland, textile industry, city, history of Łódź in the 19th c., civil servants in the 19th c., Kingdom of Poland

**Доктринер или прагматик?
Раймунд Рембелинский – председатель
Комиссии Мазовецкого воеводства (1816–1832)**

Абстракт

Раймунд Рембелинский (1774–1841), исполняющий в 1816–1832 гг. функцию председателя Комиссии Мазовецкого воеводства, выработал новую модель государственного чиновника, целью которого являлось благополучие общества. Он принимал программу хозяйственного либерализма, эластично применял ее к условиям и потребностям земледельческой страны, отстающей по отношению к западной Европе. Проявляя определенные черты: решительность, твердость, бескомпромиссность, поспешность, он форсировал проекты, реализация которых создала прочный фундамент для строительства и развития текстильного производства в Польском Королевстве. Придерживаясь финансовой дисциплины, умело соединял государственный аппарат штатов

с выдвиганием инициатив частных предпринимателей. Стремясь к системным развязкам, предупреждал о патологии в хозяйственной жизни и подсказывал способы их решения. Принимал личное участие в работах, связанных с планированием и урбанистикой в новых растущих промышленных городах. Создавал и реализовывал широкую программу опеки над прибывающими в Польское Королевство ремесленниками. Конечно, не обошлось без ошибок в оценке профессиональных достижений и финансовых возможностей предпринимателей. Однако, такое явление было типичным для стран, развивающих свои капиталистические структуры.

Ключевые слова: Раймунд Рембелински, индустриализация Польского Королевства, текстильное производство, город, история Лодзи в XIX в., чиновники в Польском Королевстве XIX в.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:

Protokoły Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, sygn. 11, 12, 14.

Archiwum Państwowe w Łodzi:

Akta miasta Łodzi, sygn. 82, 5397.

Rząd Gubernialny Piotrkowski Anteriora, sygn. 1641.

Stadarchiv Chemnitz, Bürgerrolle nr 3213, 3397.

Źródła drukowane

Korespondencja Lubeckiego z ministrami sekretarzami stanu Ignacym Sobolewskim i Stefanem Grabowskim, t. IV, Kraków 1909.

Materiały do dziejów uprzemysłowienia Królestwa Polskiego. Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832, oprac. K. Badziak, K. Woźniak, Łódź 1998.

Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym, t. 1: *Raporty Rady Stanu Królestwa Polskiego z działalności rządu w latach 1816–1828*, do druku przygotowały i wstępem opatrzyły J. Leskiewiczowa, F. Ramotowska, Warszawa 1984.

Raport prezesa Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej o stanie przemysłu włókienniczego w 1828 r., oprac. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1929–1930, t. 2.

Raport Rajmunda Rembélińskiego o stanie przemysłu w województwie mazowieckim w r. 1829 (odpis w archiwum autora).

Raporty prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z lat 1823–1830, [oprac. J. Warężak, Łódź 1939].

Trzy raporty Rajmunda RembIELIŃskiego prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z objazdu obwodu łęczyckiego w roku 1820, oprac. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1928, t. 1.

Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego, t. 2, cz. II, Warszawa 1866.

Opracowania

Bachulski A., *Pierwsza przedzalnia bawełny w Łodzi Chrystiana Fryderyka Wendischa*, „Rocznik Łódzki” 1931, t. 2.

Berezowski E., *Rajmund RembIELIŃski – urbanista i budowniczy miast w województwie mazowieckim w okresie Królestwa Polskiego (1815–1832)*, [w:] *Rajmund RembIELIŃski. Jego czasy i jego współcześni*, red. A. Barszczewska-Krupa, Warszawa 1989.

Czochański M., Kowalski G., *Udział prac geodezyjnych w tworzeniu układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, „Czasopismo Techniczne” 2008, z. 2-Ś.

Gąsiorowska N., *Z dziejów przemysłu w Królestwie Kongresowym. Sekcje fabryczne (1824–1835)*, „Ekonomista” 1916, R. 16, t. 1/2.

Górski J., *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy 1807–1830. Studia nad początkami teorii zacofania gospodarczego*, Warszawa 1963.

Kania R., *Usprawnić państwo. Myśl społeczno-polityczna Rajmunda RembIELIŃskiego*, Płock 2015.

Kociszewski A., *Rajmund RembIELIŃski – jako prefekt departamentu płockiego*, [w:] *Rajmund RembIELIŃski. Jego czasy i jego współcześni*, red. A. Barszczewska-Krupa, Warszawa 1989.

Konarska-Pabiniak B., *Rajmund RembIELIŃski – wybitna postać epoki Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Zasłużony dla ziemi płockiej i gostynińskiej*, „Notatki Płockie” 2013, nr 1 (234).

Kotewicz R., *Antoni Ostrowski (1782–1845). Ziemianin-przemysłowiec, założyciel Tomaszowa Mazowieckiego*, Warszawa 1995.

Lorentz Z., *Łódź i okręg łódzki jako przedmiot badań historycznych*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1939, t. 3.

Michalak H. S., *Działalność Rajmunda RembIELIŃskiego w oczach współczesnych i potomnych*, [w:] *Rajmund RembIELIŃski. Jego czasy i jego współcześni*, red. A. Barszczewska-Krupa, Warszawa 1989.

Missalowa G., *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. 1: *Przemysł, Łódź* 1964; t. 3: *Burżuazja, Łódź* 1975.

Pawlicka J., *Manufaktura sukiennicza Adolfa Harrera w Sieradzu (1823–1833)*, „Rocznik Łódzki” 1958, t. 4.

Puś W., *Koncepcje i poglądy ekonomiczne Rajmunda RembIELIŃskiego*, [w:] *Rajmund RembIELIŃski. Jego czasy i jego współcześni*, red. A. Barszczewska-Krupa, Warszawa 1989.

Rajmund RembIELIŃski. Jego czasy i jego współcześni, red. A. Barszczewska-Krupa, Warszawa 1989.

RembIELIŃski R., *O miastach*, „Pamiętnik Warszawski” 1816, t. 4.

- Rynkowska A., *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951.
- Smolka S., *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, t. 1, Kraków 1907.
- Stankiewicz W., *W sprawie oceny Rajmunda Rembélińskiego*, [w:] *Rajmund Rembéliński. Jego czasy i jego współcześni*, red. A. Barszczewska-Krupa, Warszawa 1989.
- Szczepański J., *Książę Ksawery Drucki-Lubecki (1778–1846)*, Warszawa 2008.
- Śmiałowski J., *Wojciech Lange (1783–1830). Dzieje jednego awansu*, Łódź 2000.
- Woźniak K., *Inicjatywy przemysłowe Rajmunda Rembélińskiego w Łodzi w latach 1820–1830*, [w:] *Rajmund Rembéliński. Jego czasy i jego współcześni*, red. A. Barszczewska-Krupa, Warszawa 1989.
- Woźniak K. P., *Przemysł na granicy Królestwa Polskiego z Prusami w I połowie XIX wieku i jego żydowscy organizatorzy*, [w:] *Rola Żydów w rozwoju gospodarczym ziem polskich*, red. J. Skodlarski, A. Pieczewski, Łódź 2014.
- Znoska J., *Nauka ekonomii politycznej podług układu Adama Smitha*, Wilno 1811.

Krzysztof Paweł Woźniak, dr hab., pracuje w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego, zainteresowania badawcze: udział ludności niemieckiej w społecznym i gospodarczym rozwoju Królestwa Polskiego w XIX i XX w., procesy modernizacyjne w Królestwie Polskim w XIX w.

e-mail: scheiblerski@gmail.com